

ESTONIA NIE CHCE NORD STREAM 2

Estonia pozostaje przeciwna planom budowy gazociągu Nord Stream 2- poinformowała estońska minister gospodarki i infrastruktury Kadri Simson.

Jak podaje portal euboserver.com, rząd w Tallinie chce, by Komisja Europejska uzyskała mandat do negocjacji w sprawie kontrowersyjnego połączenia.

Z początkiem lipca rozpoczyna się estońska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej.

Zobacz także: [Nord Stream 2 jak Jamał, czyli powtórka z roz\(g\)rywki? \[ANALIZA\]](#)

Projekt Nord Stream 2 przewiduje budowę dwóch nitek magistrali gazowej z Rosji do Niemiec po dnie Morza Bałtyckiego z pominięciem krajów tranzytowych. Gazociąg o łącznej przepustowości 55 miliardów metrów sześciennych gazu rocznie ma zostać oddany do użytku w 2019 roku. W przedsięwzięcie zaangażowane są firmy z Unii Europejskiej (Shell, Wintershall, Engie, Uniper, OMV) i rosyjski Gazprom. Połączenie to jest krytykowane przez państwa Europy Środkowowschodniej, w tym Polskę.